

Ks. Lech STACHOWIAK

HISTORIA ODDZIAŁYWANIA KSIĘGI RUT W JUDAIZMIE I NOWYM TESTAMENCIE

Wśród aktualnych metod i podejść interpretacji ksiąg Starego Testamentu Papieska Komisja Biblijna wymienia również „odwoływanie się do oddziaływania tekstu natchnionego” i to w sensie historycznym i aktualnym¹. Nie jest to metoda zupełnie nowatorska, choć jej rozwój przypada zwłaszcza na lata 1960/1970 i trwa do dziś z tendencją do rozwoju. Komisja Biblijna uważa to podejście do Biblii za godne uwagi, mimo że nie jest ono wolne od niebezpieczeństw jednostronności lub przesady. Niniejsze refleksje nie mają na celu kontrowersji z tego rodzaju podejściami, których nie brak i odnoście księgi Rut, by pominąć inne księgi. Tytułem przykładu należy wymienić interpretacje feministyczne lat ostatnich, do których zresztą nawiązuje wspomniany dokument Papieskiej Komisji przytaczany wyżej². Nie wchodząc bliżej w te jednostronne i specyficznie ukierunkowane wykłady księgi³, będzie nam chodziło o oddziaływanie bardziej oficjalne, choć wywodzące się z określonych kół zarówno w judaizmie jak i w Nowym Testamencie.

Choć Chr. Frevel w swojej książce *Das Buch Rut*⁴ stwierdza, że „ani w późnych pismach Pierwszego (Starego) Testamentu ani w nowotestamentalnych pismach księga Rut nie wykazuje specjalnie dalszego oddziaływania”⁵ i mimo, że nie porusza ona wielkich tematów teologicznych, cieszyła się znaczną poczytnością zarówno w Izraelu jak też wśród chrześcijan. Odpowiada temu aktualnie wzrastające

¹ COMMISSION BIBLIQUE PONTIFICALE. *L'interprétation de la Bible dans l'Eglise*, Roma 1993. (Polski przekład K. Romaniuk, *Interpretacja Pisma św. w Kościele*, Poznań 1994, 45-46). Omawia metodę odwoływania się do historii oddziaływania tekstu. W konkluzji ostrzega, że „to podejście do Biblii nie może mieć charakteru dyscypliny autonomicznej... i nie należy czynić z nich (pewnych momentów oddziaływania) jedynej normy interpretacyjnej” (s. 46; w tekście oryginalnym franc. s. 49).

² *L'interprétation de la Bible...*, 58-61 (Approche féministe) - w polskim przekładzie s. 55-57 (Feministyczne podejście do Biblii). Na ten temat pisze Komisja: „Argumentami tego rodzaju należy posługiwać się, jak wiadomo, bardzo ostrożnie; właściwie nigdy nie wystarczają one do wyciągnięcia jakiegoś solidnego wniosku” (s. 57; tekst francuski na s. 60-61).

³ Jako przykład może tu posłużyć praca zbiorowa wydana przez A. BRENNER, *Feminist Companion to Ruth*, Sheffield 1993, w serii: *The Feminist Companion to the Bible* pod numerem 3.

⁴ *Das Buch Rut* w serii: *Neuer Stuttgarter Kommentar. Altes Testament*, Stuttgart 1993.

⁵ *Tamże*, 167.

zainteresowanie kół krytycznych tą księgą⁶. Pierwotnie podejmowano różne jej motywy, a nawet przekształcono je i rozwijano. Owocem tej najdawniejszej tradycji kół żydowskich było zaliczenie księgi do „pięciu zwojów liturgicznych” odczytywanych w główne święta żydowskie. Z uwagi na tematykę księgi Rut czytano ją w święto tygodni czyli w dzień Pięćdziesiątnicy, kiedy to liturgia synagogałna składała dziękczynienie za zakończone żniwa (por. Wj 34,22-23). W czasach późniejszych połączono święto to z objawieniem Prawa na górze Synaj, czyniąc je jednocześnie dziękczynieniem za dar Tory; reprezentowało to odczytywane najpierw przykazanie Dekalogu w kontekście objawienia (teofanii) u stóp Synaju. Stosunkowo wcześniej doszły do głosu inne tradycje żydowskie, np. pamiątka śmierci Dawida, którą tradycja umieszczała właśnie w dzień Pięćdziesiątnicy.

Zwierzciadłem wszystkich tych przekazów była wczesnożydowska literatura sięgająca nawet czasów przedchrześcijańskich. Najdawniejszym uchwytnym jej wątkiem są najprawdopodobniej targumy, które wprowadziły dalsze wątki do opowiadania księgi; nie mniejszą rolę odegrała literatura midraszowa do tej księgi⁷

Targum do księgi Rut jest pismem stosunkowo późnym (ok. IV w. po Chr.), ale odzwierciedla o wiele starsze tradycje, zdaniem Ch. Frevela sięgające I w. przed Chr.⁸ Tutaj należy doszukiwać się szeregu tradycyjnych uzupełnień odzwierciedlających problematykę religijną ówczesnego judaizmu. Starożytnych tłumaczy-komentatorów interesował zwłaszcza fakt obcego pochodzenia Rut, i to z Moabu wykluczonego kategorycznie od przynależności do narodu wybranego przez Pwt 23,4. Zwolennicy raczej dosłownej interpretacji tekstu odwoływali się do faktu, że zakaz dotyczy mężczyzn a nie kobiet, inni powoływali się na objawienie Boozowi faktu godności królewskiej przyszłego potomka Rut, co usprawiedliwiałoby wyjątek. Szeroko komentowano też scenę Rut, w której dochodzi do spotkania z Boozem na klepisku (3), starając się zwłaszcza 3,7 przedstawić w jak najbardziej pozytywnym świetle aż do porównania Booz i Rut do postawy podobnej do Józefa w Rdz 39,7-10. Chodziło oczywiście o wykluczenie wszelkiej dwuznaczności opowiadania (por. 3,14), jednocześnie o podkreślenie nienaganności prawnej Booz i Rut. Nie zawahano się skomentować sześciu miar jęczmienia (3,15) o sze-

⁶ Oprócz dobrych komentarzy do tej księgi, np. G. GERLEMANN, *Ruth. Das Hohelied*, Neukirchen 1981; R.L. HUBBARD Jr., *The Book of Ruth*, Grans Rapids 1988 (aż 317 str.); i E. ZENGER, *Das Buch Ruth*, Zürich 1992., należy wymienić szereg mniejszych publikacji lat ostatnich: J.M. SASSON, *Ruth. A New Translation with Philological Commentary and Formalist-Folklorist Interpretation*, Sheffield 1989; M.J. BERNSTEIN, Two Multivalent Readings in the Ruth Narratives, *Journal for the Study of the Old Testament* 50(1991), 15-26; R. BOHLEN, Die Rutrolle. Ein aktuelles Beispiel narrativer Ethik des Alten Testaments, *Trier Theologische Zeitschrift* 101(1992), 1-19; J.L. BERQUIST, Role Differentiation in the Book of Ruth, *Journal for the Study of the Old Testament* 57(1993), 23-37; B. GOSSE, Le Livre de Ruth et ses liens avec II Samuel 21,1-14, *Zeitschrift f. alttestamentliche Wissenschaft* 108(1996), 430-433. Por. także kontrowersyjny zbiór artykułów pod red. D.N. FEWELL - D.M. GUNN, *Compromising Redemption. Relating characters in the Book of Ruth*, Louisville / Kent., 1992.

⁷ Zob. specjalnie D. HARTMANN, *Das Buch Rut in der Midrasch-Literatur*, Leipzig 1901.

⁸ Ch. FREVEL, *dz. cyt.*, 165.

ściu potomkach Rut, a zwłaszcza jednego, najwybitniejszego, którym miał być mesjański król. Mesjańska perspektywa tych oczekiwań była oczywiście kolektywna, i nie zajmuje eksponowanego miejsca w tradycji judaistycznej. O wiele istotniejszą rolę spełnia wierność Prawu. Na szczególną uwagę zasługuje dialog między Noemi i Rut (1,16-17), który literatura targumiczna odpowiednio rozwija stając się głównym ogniwem przyszłego badania przy przyjmowaniu pogan do członków narodu wybranego. Oczywiście przesadą jest przypisywanie Rut gotowości do zachowywania 613 przykazań Tory. Ciekawym jest natomiast fakt, że zachowanie prawa lewiratu (Pwt 25,5-10), którego jedynym pewnym przykładem w ST jest opisany w Rt wypadek, nie stanowiło przedmiotu specjalnego zainteresowania tej literatury. Także myśl uniwersalistyczna daleka była od dalszego rozwinięcia, jakkolwiek by rozumieć pierwotny zamysł autora. Choć uwaga autora noweli nie spoczywa na bezpośrednim działaniu Boga, Targumy nie podkreślają jej specjalnie eksponując raczej działanie ludzi.

Czy można zatem odczytać z historii wczesnego judaizmu na temat księgi Rut tendencje uniwersalistyczne czy choćby antypartykularystyczne?⁹ Na ogół daje się tu odpowiedź negatywną przynajmniej w sensie bezpośrednim. Zwłaszcza dawało tu do myślenia zakończenie księgi, które zapewne stanowiło wyłom w partykularystycznym sposobie myślenia i oceniania obcych. Jeżeli Dawid miał w swoim rodowodzie niewiastę pochodzenia moabickiego, to czy wypada wszystkie niewiasty pochodzenia obcego odrzucać?¹⁰

Przeważają jednak w literaturze talmudycznej a zwłaszcza w midraszach (np. Midr. na Rut 1,16-17) myśli o prozelityzmie, którego w niektórych kołach Rut jest wzorem¹¹ Ale zaliczenie Rut do szeregu przodków Mesjasza zajmuje tu poczesne miejsce (por. *Talm. bab. Jeb.* 63a (z III w. po Chr.))¹² Prowadzi to już do ewangelicznego rodowodu Chrystusa w NT.

Jedynie rodowód Mt (1,1-17) wymienia bezpośrednio Rut (1,5) wśród pięciu kobiet (obok Rut są to Tamar, Rachab, Betszeba i Maria). Trzecia Ewangelia nie wymienia imienia Rut, zna jednak nie tylko imię Booza (3,32 u św. Łk) ale i całą reprezentowaną przez księgę Rut 4 tradycję. Ch. Frevel przypuszcza nawet, że była ona źródłem Łukaszowego rodowodu¹³

⁹ Na ten temat pisał L. STACHOWIAK, Akcenty uniwersalistyczne w księgach Jonasza i Rut, *RT* 42(1995) z. 1, 17-25, zwł. 21-23.

¹⁰ *Tamże*, 24.

¹¹ Zwłaszcza w Midr. Ruth 1,16-17 (128a). Dalsze materiały w: H.L. STRACK - P. BILLERBECK, *Das Evangelium nach Matthäus erläutert aus Talmud und Midrasch*, München 1956, 25.

¹² Wypowiedź R. Eleazara odnośnie Rdz 12,3. Por. nadto wypowiedzi uczonych rabinackich z tego samego okresu w *Talm. bab. Baba Qamma* 38b i *Sanh.* 93a. Inni komentują znany (zob. wyżej) motyw 6 Sea ziarna, danej Rut.

¹³ *Dz. cyt.*, 168.

Rzecz charakterystyczna, że większość niewiast przytoczonych przez Mt (Tamar, Rachab, Betszeba), stanowią grzesznice, inne zaś weszły do historii zbawienia w nadzwyczajny sposób (Rut, Maria). Być może chodziło o zaakcentowanie działającej w Chrystusie łaski Bożej, która osiągnęła szczyt w dziewiczym narodzeniu Jezusa z Maryi¹⁴. Tego rodzaju zestawienie nie odpowiada jednak linii reprezentowanej przez judaizm, zwłaszcza gdyby Rut zaliczyć również do niewiast grzesznych (Rt 3.8.14 ?). Dlatego bardziej wiarygodne wydaje się inne wyjaśnienie, obecne już w źródłach judaistycznych, iż chodzi o specjalne kierownictwo Boże w sprawie ich macierzyństwa. Dziewicze poczęcie i narodzenie Jezusa zostało bezpośrednio spowodowane i kierowane przez Boga, jak zgodnie utrzymuje chrześcijańska tradycja. Tego rodzaju wyjaśnienie, dowartościowujące rolę pozostałych niewiast obok Maryi, nie jest wolne od zastrzeżeń¹⁵, cokolwiek by myśleć o prehistorii informacji Rt 4,17-22¹⁶.

Pozostałoby jeszcze trzecie, dość często dziś reprezentowane wyjaśnienie odnośnie roli Rut i pozostałych kobiet w Mateuszowej genealogii. Opiera się ona na fakcie, że cztery spośród wzmiankowanych u Mt niewiast nie należało do narodu żydowskiego, a mimo to odegrały one zasadniczą rolę w rodowodzie Jezusa. Chciałby Ewangelista pokazać, że łaska i wybór Boży dotyczył w biegu historii Izraela, a zwłaszcza królewskiej linii Dawidowej, nie tylko Izraelitów. W Jezusie Chrystusie narodzonym z Maryi Dziewicy łaska ta przybrałaby wymiary uniwersalne, obejmując wszystkich nie-Żydów i pogan. Rola Maryi, która nie była cudzoziemką, polegałaby na tym, że rozpoczyna ona nową, mesjańską epokę podobnie jak tamte reprezentowały wcześniejsze epoki: Tamar czas patriarchalny, Rachab okres aneksji Kanaanu, Rut okres sędziów, Betszeba okres monarchii judzkiej. Można się zastanawiać, czy jest właściwym przypisywać tego rodzaju intencję rodowodowi Mateusza, wychodzącemu przeciw od Abrahama: ten jednak staje się ponad godność „ojca całego Izraela”, za sprawą Maryi ojcem wszystkich wierzących w Jezusa Chrystusa. Ponieważ podział Mt na trzy epoki po 14 pokoleń (Mt 1) nie budzi zastrzeżeń, nie jest wykluczone, iż już rodowód chciał podkreślić intencje autora chrystologiczno-universalistyczne. Łk uczynił to jedynie pośrednio, kierowany własnymi założeniami teologicznymi.

Ojcowie Kościoła nie kontynuują tej linii teologiczno-chrystologicznej księgi Rut. Zgodnie z dość powszechną tendencją preferują oni raczej wykład typologiczny i to w sensie ogólnym jak i szczegółowym. Rut jest typem Kościoła wywodzącego się z pogan, gwarantującym im zbawienie za sprawą wielkiego Potomka Dawida. Booz przedstawiany jest jako typ Chrystusa, który ugruntowuje Kościół

¹⁴ *Tamże*, 170.

¹⁵ Przedstawia je Ch. FREVEL, *dz. cyt.*, 170.

¹⁶ Dość powszechne są dziś wątpliwości odnośnie zakończenia księgi. Wielu widzi jej koniec w w. 16. Trudno w ramach niniejszych uwag omówić całą problematykę oraz relację końcowych ww. Rut do rodowodu Judy w 1 Krn 2,11-13 (źródło dla Rt 4,17nn?). Pewne uwagi na ten temat zawiera Ch. FREVEL, *dz. cyt.*, 151-156.

pogan, w przeciwieństwie do drugiego goela, odmawiającego poślubienia Rut, który przedstawia typ społeczności żydowskiej. Ten rodzaj wykładu księgi Rut, obraźliwy dla Żydów, nie znalazł obecnie echa w egzegezie XX wieku.

W egzegezie katolickiej przeważa wykład typologiczny upatrujący w Rut (i jej potomstwie) symbolu chrześcijan nawróconych z pogan, w Boozie zaś nie Chrystusa, lecz narodu Izrael. Na tym tle dochodzą do głosu ci, którzy jednak w dzieciach zrodzonych przez ich oboje dopatrują się aluzji do narodzenia Chrystusa w ślad za przytoczoną genealogią Mt, a także aluzji do Kościoła składającego się i z Izraelitów i z pogan. Specjalną uwagę poświęca się zapewnieniu Rut (1,16) zestawianym z przyrzeczeniem na chrzcie św. (egzegeza patrystyczna, św. Ambroży)¹⁷

Oddziaływanie księgi objęło także sztukę kościelną średniowieczną i nowożytną. Tutaj dominują poszczególne motywy opowiadania, litografię, inicjały oraz ilustracje dawniejszych wydań Biblii (obejmujące niekiedy całe cykle osób wymienionych w księdze). Na plan pierwszy wybija się postać samej Rut zbierającej na polu kłosa, ale zarówno Noemi jak i Booz odgrywają tu znaczącą rolę. W literaturze znalazła księga stosunkowo nieznaczące zainteresowanie, ale podobnie jak w innych dziedzinach sztuki (np. M. Chagall, J.F. Lesueur w muzyce), nie brak i w dziedzinie literatury wybitnych nazwisk (np. L. Kołakowski).

ZUR WIRKUNGSGESCHICHTE DES BUCHES RUT IM JUDAISMUS UND IM NEUEN TESTAMENT (Zusammenfassung)

Unter den in der Bibelwissenschaft der Gegenwart verwendeten Methoden nannte die Päpstl. Bibelkommission auch die Wirkungsgeschichte einzelner Bücher der Bibel. Das kleine Büchlein Rut enthält zwar keine Theologoumena, die in besonderer Weise nachgewirkt hätten, dennoch enthält einige Szenen oder Gestalten, die das Judentum und sogar Neues Testament interessiert haben. Dies gilt den wichtigsten Gestalten des Büchleins, vor allem der Rut u. Noemi und dem Booz. Besonders die Endgestalt des Textes, was auch über Schluss der Erzählung zu halten wäre, regt zum Nachdenken an; Rut wurde in den Stammbaum Jesu bei Mt 1,5 eingefügt, was anlässlich der Tatsache, dass lediglich die Männer in solche Listen aufgenommen wurden, eine Erklärung fordert. Die rabbinischen Texte besprachen mit Vorliebe die erzählenden Szenen des Buches, wenn sie auch für die Rolle der Rut im Stammbaum Davids interessiert waren. Bis heute dauert das Interesse am Buch Rut an, was in fast allen Gebieten der Kunst zum Ausdruck kommt.

¹⁷ Ogólniejsze uwagi na ten temat zob. Ch. FREVEL, *Das Buch Rut*, 172-175.